

## **TRZY PRZYKŁADY LUDZI, KTÓRZY BYLI RELIGIJNI, ALE NIE BYLI DUCHOWI**

Juda pisze o trzech mężach, którzy byli religijni, ale nie byli duchowi  
Kain, Bileam i Korach (List Judy 11)

Przypatrzmy się im po kolei:

### **KAIN**

Kain nie był bezbożnikiem. On był głęboko religijnym człowiekiem, który wierzył w składanie Bogu ofiar (1Moj 4:3). Abel również złożył Bogu ofiarę, jednakże różnica między tymi dwoma ofiarami i między Kainem i Ablem to taka sama różnica jak między piekłem a niebem i religijnością, a duchowością. Kain i Abel reprezentują dwie drogi po której chodzą ludzie – droga religijności i droga duchowości. Kain jest typem osoby, która ofiaruje Bogu rzeczy zewnętrzne – pieniądze, służby, czas itp. Abel, z drugiej strony, symbolicznie złożył samego siebie kiedy zabił baranka i złożył go na ołtarzu.

Religijni ludzie mogą ofiarowywać dary, modlić się i czynić wiele dobrych rzeczy, jednakże nie rozumieją co oznacza oddać samego siebie. Mogą nawet oddawać odliczoną dokładnie dziesięcinę, ale nie uśmiercą swojego ja w chwilach pokuszenia. Taka jest różnica między starym a nowym testamentem. Bez uśmiercenia własnego ja możesz wejść tylko w stare przymierze. Jednakże jest rzeczą niemożliwą by bez uśmiercenia własnego ja wejść w nowe przymierze. Jezus nie przyszedł by oddać dziesięcinę, ale aby ofiarować samego siebie jako ofiarę miłą Bogu. Kain i Abel symbolizują szeroką i wąską drogę zbliżania się do Boga – drogę religijności i drogę prawdziwej duchowości. Nie umierając dla samego siebie możesz być sługą, ale nie możesz być synem.

Bóg odpowiedział na ofiarę Abela zsyłając ogień z nieba. Jednakże nic nie spadło na ofiarę Kaina. Kiedy ktoś, dzień po dniu, umiera dla samego siebie, to ogień z nieba będzie nad jego życiem i jego służbą. To jest prawdziwy chrzest duchowy i ogień, o którym mówił Jan Chrzciciel, że Jezus ześle go na tych do korzeni których została przyłożona siekiera. Z drugiej strony, taki brat który tylko czyni konieczne rzeczy zewnętrznie, może prowadzić dobre życie ale zawsze będzie mu brakowało namaszczenia w jego życiu. To jest jak szatańska podróbka chrztu, która dotyka tylko emocji (to dzisiaj ludzie lubią najbardziej) ale jest bezużytecznym śmieciem w porównaniu z prawdziwym chrztem w Duchu Świętym i ogniu, który Jezus zsyła na swoich uczniów, którzy wybierają drogę krzyża.

### **BILEAM**

Bileam był kolejną religijną osobą. Był on nauczycielem, który chciał służyć Bogu, ale który chciał przy tym zarabiać dużo pieniędzy i przyjaźnić z możnymi tego świata (4Moj 22). Szukał on uznania ludzi i finansowego zysku używając do tego imienia Pana. Dzisiaj jest bardzo wielu fałszywych proroków takich jak Bileam, a ich doktryny są często nawet poprawne co do litery Słowa. Jednakże wierzący nie mający rozróżnienia duchowego nie potrafią rozpoznać, że są oni motywowani duchem Bileama (miłość do pieniędzy i szukanie uznania ludzi). To są ci, o których Paweł pisze w liście do Filipian 2:21 mówiąc, że oni wszyscy szukają własnych korzyści.

W zborze w Pergamonie, też byli tacy ludzie, którzy żyli według doktryny Bileama (Obj 2:14).

Nie ma żadnej różnicy pomiędzy szukaniem uznania ludzi a dorabianiem się za pomocą kościoła. Obie postawy są tylko dwoma wariacjami tego samego ducha Bileama.

## KORACH

Korach był trochę inny, ale też był religijnym człowiekiem. Pochodził z kapłańskiego plemienia Lewitów (4Moj 16). Jednakże był niezadowolony ze służby, którą powierzył mu Pan. On pragnął być bardziej widoczny i mieć bardziej znaczącą służbę, tak jak Mojżesz.

Pożądanie (ubrane w szatę pobożności) doprowadziło go w końcu do śmierci, a wraz z Korachem i innymi buntownikami. Datan i Abiram z rodzinami są w Biblii jedynymi przypadkami ludzi którzy wtedy zostali żywem wzięci do piekła (4Moj 16:32-33). Tak poważnie Bóg potraktował grzech buntu wobec człowieka którego On sam ustanowił nad swoim ludem.

Dzisiaj większość pastorów, starszych zborów i nauczycieli wyznaczyło się samych do tych ról. Przecistawianie się im, nie jest aż tak poważne, a czasami jest nawet konieczne!

Jednakże zbuntowanie się przeciwko temu, którego sam Bóg wyznaczył, przyniesie gniew Pana. Duchowy człowiek nawet by o tym nie pomyślał, ale religijni ludzie tak myślą. Taka właśnie jest duchowa głupota, której towarzyszy religijność.

Korach symbolizuje tych, którzy niezdrowo rywalizują w kościele z innymi braćmi. Kiedy jest ci bardzo ciężko chwalić i docenić bogobojnego brata, to jest to sygnał, że masz w sobie coś z ducha Koracha. Kiedy negujesz go, wtedy jesteś pełen ducha Koracha. A jeśli lubisz słuchać innych krytykujących go, to wtedy jesteś jak 250 buntowników którzy dołączyli do Koracha i którzy również zostali osądzeni przez Boga.

Nigdy nie możemy się stać duchowi jeśli nie nauczymy się rozróżniać pomiędzy religijnością i duchowością. Potrzebujemy tego bardziej niż kiedykolwiek.

Zac Poonen